

Sygn. akt IV U 1459/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2014r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSO Jacek Witkowski
Protokolant	sekr. sądowy Anna Wąsak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 czerwca 2014r. w S.

z odwołania A. R. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

z dnia 18 października 2013 r. Nr nr (...), (...)- (...)

w sprawie A. R. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

z udziałem zainteresowanego J. P. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...)

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

I. **oddala odwołanie;**

II. **zasądza od A. R. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 60 (sześćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sygn. akt IV U 1459/13

UZASADNIENIE

Decyzja z dnia 18.10.2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. skierowaną do płatnika składek J. J. P. (1) stwierdził, że A. R. (1) jako pracownik płatnika nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1.04.2013 r.

W uzasadnieniu decyzji pozwany organ rentowy wywodził m.in. , iż okoliczności ustalone w postępowaniu administracyjnym wskazują , że zamiarem stron zawierających umowę o pracę w dniu 1 kwietnia 2013 r. nie było faktyczne realizowanie tej umowy. Zawarcie tej umowy służyło jedynie uprawdopodobnieniu istnienia stosunku pracy w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W obszernej argumentacji pozwany ZUS twierdził, że pracodawca ubezpieczonej J. P. (1) nie wykazał, że po jego stronie istniała faktycznie racjonalna potrzeba zatrudnienia A. R. (1). (...) był płatnikiem zryczałtowanego podatku dochodowego i wykazał przychody osiągnięte w 2012 r. w kwotach po 41.000 zł. W umowie o pracę, którą zawarł z A. R. (1) ustalone zostało wynagrodzenie, w kwocie 10.000 zł

miesięcznie. Ustalona tak kwota wynagrodzenia nie miała uzasadnienia ekonomicznego, gdyż znajdujący się w trudnej sytuacji finansowej J. P. (1) nie mógł podjąć tak dużego ryzyka, w sytuacji, gdy nie znał umiejętności pracownika i nie określił na piśmie zakresu jego obowiązków. W konkluzji uzasadnienia decyzji, pozwany organ rentowy stwierdził, że strony w sposób formalny wykreowały umowę o pracę, spisując ją dla pozorów w celu uzyskania przez A. R. (1) świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Odwołująca się w dacie zawarcia umowy o pracę była w czwartym miesiącu ciąży. Zdaniem organu rentowego umowę o pracę należało uznać za nieważną i w konsekwencji odwołująca się nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u płatnika składek od dnia 1 kwietnia 2013 r.

Od decyzji tej odwołanie złożyła A. R. (1), które podpisane zostało również przez jej pełnomocnika procesowego A. R. (2). Skarżąca wносиła o uchylenie decyzji, zarzucając, iż jest ona wadliwa. Zdaniem skarżących pozwany ZUS błędnie uznał, że umowa o pracę zawarta pomiędzy A. R. (1) a (...) była umową pozorną oraz zawartą w celu obejścia prawa, co doprowadziło organ rentowy do uznania jej za nieważną. Dalej skarżący twierdzili, iż sposób definiowania i dowodzenia „pozorności” przedmiotowego stosunku pracy przez ZUS oraz argumentacja przedstawionego stanowiska, jak też powoływanie się na treść art. 58 par. 1 kc, w zw. z art. 300 kp nie znajdują odzwierciedlenia w orzecznictwie sądowym. Wyłączone jest przyjęcie pozorności oświadczeń woli stron stosunku pracy, gdy pracownik faktycznie podjął pracę i ją świadczył, a pracodawca wypłacał mu za nią wynagrodzenie. Ponadto skarżący powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wywodził, iż umowie o pracę nie można zarzucić jej zawarcia w celu obejścia prawa, nawet gdy cel umowy był dyktowany wyłącznie chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W takiej sytuacji można jedynie zarzucić nadużycie prawa. W dalszej części odwołania skarżący postawili organowi rentowemu zarzut błędnego ustalenia stanu faktycznego, wskazali dokumenty pracownicze, które potwierdzają okoliczność, iż praca była faktycznie wykonywana. W końcowej części wywodów skarżący przywołali orzeczenia Sądu Najwyższego i Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu odnoszące się do skutków prawnych wad oświadczenia woli dotyczących umowy o pracę, podkreślając, iż nawet wady oświadczenia woli powodujące nieważność umowy o pracę nie skutkują w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

W odpowiedzi na odwołanie pełnomocnik pozwanego organu rentowego wnosił o jego oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego oddziału ZUS. W uzasadnieniu przytoczył główne tezy argumentacji zawartej w uzasadnieniu decyzji. Konkludując swoje wywody stwierdził, że pomimo zawarcia przez płatnika składek umowy o pracę z ubezpieczoną A. R. (1) w dniu 1.04.2013 r., nie doszło do rzeczywistego wykonywania przez ubezpieczoną pracy, a tym samym umowa taka, jako pozorna, nie może stanowić podstawy do objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Ubezpieczona A. R. (1) ukończyła studia na Wyższej Szkole (...), na kierunku stosunki międzynarodowe oraz ukończyła inne studia, uzyskując tytuł licencjata romanistyki. W latach 2010 – 2011, prowadziła ona działalność gospodarczą w zakresie usług cateringowych (k. 24 v – 25 – zeznania ubezpieczonej). Po zakończeniu prowadzenia działalności gospodarczej A. R. (1) była zarejestrowana jako bezrobotna i była na utrzymaniu męża. Z kolei J. P. (1) rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej od 1 lipca 2011 r. w zakresie robót budowlanych wykończeniowych, takich jak ocieplanie budynków, układanie posadzek, malowanie, układanie płytek itp. Działalność tą prowadził jednoosobowo i nie zatrudniał żadnych pracowników. Rozliczał się on z Urzędem Skarbowym w formie podatku zryczałtowanego. W latach 2011 i 2012 osiągał o przychód 41.000 zł, w każdym roku. Jako siedzibę działalności gospodarczej we wpisie do ewidencji figurowała miejscowość S.. W ramach tej działalności J. P. (1) wykonywał ocieplenie budynku mieszkalnego w S., przy ul. (...), gdzie zamieszkuje teściowa i szwagier ubezpieczonej i gdzie również była ona zameldowana. Zamieszkiwała ona w jednej ze wsi w okolicach S.. W trakcie wspomnianych wyżej prac poznała J. P. (1), którego wcześniej znał jej mąż. Uzyskała wówczas informację, że J. P. (1) poszukuje osoby, która pomogłaby mu w zdobywaniu klientów. A. R. (1) powołując się na swoje umiejętności kontaktu z ludźmi i ukończony kurs telefonicznego pozyskiwania klientów, zaoferowała swojemu rozmówcy możliwość świadczenia pracy ukierunkowanej na zdobywanie klientów. Rozmowa ta miała miejsce w marcu 2013 r. J. P. (1) zgodził się zatrudnić A. R. (1) w dniu 1.04.2013 r., wymienieni zawarli pisemną umowę o pracę na czas określony na jeden rok (k. 27 akt ZUS). W

umowie strony uzgodniły wynagrodzenie ubezpieczonej na kwotę 10.000 zł miesięcznie. Pracę swoją miała świadczyć w wynajętym lokalu przez J. P. (1), który znajdował się w budynku mieszkalnym teściowej A. R. (1). Umowa najmu została zawarta przez J. P. (1) od dnia 1 stycznia 2013 r. (k. 21 – 25 akt ZUS). W dacie zawarcia umowy o pracę ubezpieczona była w ciąży, a przewidywany termin porodu to sierpień 2013 r. (zeznania ubezpieczonej). Umowa o pracę określała jedynie stanowisko, t.j. specjalista ds. kontraktów i brak było pisemnego zakresu czynności. W świetle zeznań ubezpieczonej i zainteresowanego umowa o pracę mogła zostać rozwiązana po pierwszym miesiącu jej obowiązywania w sytuacji gdy przez pierwszy miesiąc zatrudnienia A. R. (1) nie zdobyłaby klienta. W dacie podjęcia zatrudnienia ubezpieczona uzyskała zaświadczenie o zdolności do pracy, a także zaświadczenie o odbyciu szkolenia z zakresu BHP. Swoje obowiązki miała wykonywać nie tylko w wynajętym biurze ale również w terenie, gdzie miała jeździć swoim samochodem na budowy, w ten sposób zdobywać klientów, a ponadto poprzez ogłoszenia w internecie. W okresie kwiecień- maj 2013 r., ubezpieczona zawarła w imieniu swojego pracodawcy trzy umowy o wykonanie robót budowlanych, w tym jedną z D. Z. na wybudowanie obiektu mieszkalnego (k. 107 – 129 akt ZUS). Łączna wartość wynikająca z tych umów wyniosła 90.000 zł. Od dnia 1.06.2013 r. ubezpieczona stała się niezdolna do pracy i uzyskała zwolnienie lekarskie, które trwały do dnia porodu, który miał miejsce dnia 26.07.2013 r. Zarówno w okresie zatrudnienia jak i w okresie pierwszej fazy zwolnienia lekarskiego J. P. (1) wypłacał wynagrodzenie jako pracodawca. Później pomiędzy stronami umowa o pracę została rozwiązana (zeznania ubezpieczonej). (...) na miejsce ubezpieczonej nie zatrudnił nowego pracownika a październiku 2013 r. zawiesił działalność (k. 26 v).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Odwołanie ubezpieczonej nie jest zasadne. W myśl art. 6 ust. 1 pkt 1 Ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. nr 205, poz. 1585), obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym podlega pracownik wykonujący zatrudnienie w ramach umowy o pracę. Pojęcie pracownika zdefiniowane jest w treści art. 22 par. 1 kp. W świetle tego przepisu pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Jedną z cech charakterystycznych dla umowy o pracę jest to, iż nie jest ona umową rezultatu ale jej podstawowa cecha jest staranne działanie ze strony pracownika. Oceniając faktyczną treść stosunku pracy pomiędzy ubezpieczoną a jej pracodawcą, stwierdzić należy, iż wyróżnikiem tej umowy było to, że była ona ukierunkowana przede wszystkim na osiągnięciu rezultatu t.j. pozyskania klientów dla swojego pracodawcy. Wynika to wprost z zeznań obu stron, które uzależniły dalsze trwanie umowy o pracę po pierwszym miesiącu jej obowiązywania od efektów działalności ubezpieczonej w zakresie zdobywania kontrahentów. Innym istotnym elementem, który podlega ocenie zarówno organu rentowego jak i Sadu jest racjonalna potrzeba zatrudnienia pracownika. Z poczynionych ustaleń wynika, że (...) był drobnym przedsiębiorcą, o niewielkich przychodach w skali roku. Trudno przyjąć za racjonalne działanie, w jego sytuacji ekonomicznej zatrudnienie osoby nie mających żadnych kwalifikacji w zakresie budownictwa, jak i doświadczenia w tej branży, godząc się na wynagrodzenie w kwocie 10.000 zł miesięcznie. Koszty zatrudnienia bowiem takiego pracownika przewyższają w skali roku kilkakrotnie kwotę przychodów, jakie osiągał dotychczas przedsiębiorca. Postępowanie takie nie sposób nazwać racjonalnym i logicznym. Ponadto okoliczność, iż ubezpieczona w dacie zatrudnienia była w zaawansowanej ciąży, powinna skutkować świadomością, że zatrudnienie będzie miało charakter krótkotrwały. Niezależnie od ustalonych okoliczności związanych z zawarciem umowy o pracę, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, iż ubezpieczona rzeczywiście wykonywała czynności polegające na pozyskiwaniu klientów. Jedynym materialnym śladem działań ubezpieczonej są jej podpisy na trzech umowach o wykonanie robót budowlanych (k. 31 – poświadczone za zgodność trzy umowy). Na dwóch z trzech załączonych umów znajdują się odrębne zapisy sporządzone przez J. P. (2), co wskazuje, że to on te umowy bezpośrednio zawierał. Trzecia z tych umów zawarta z D. Z. w dniu 17.05.2013 r. dotyczyła budowy budynku mieszkalnego, co wykraczało poza zakres działalności zainteresowanego i zresztą realizacja tej umowy nie doszła do skutku. Istotne wątpliwości Sądu wzbudziły również zeznania ubezpieczonej, iż jeździła w teren na budowy aby zdobyć klientów do prac wykończeniowych. Tego rodzaju czynności wymagają wiedzy fachowej z zakresu budownictwa, której ubezpieczona nie posiadała.

Reasumując Sąd Okręgowy przyjął, iż umowa o pracę, którą zawarła ubezpieczona w dniu 1 kwietnia 2013 r. (data ta jest również niewiarygodna, gdyż w tym dniu przypadały Ś. Wielkanocne), albowiem umowa ta nie ma cech

stosunku pracy w rozumieniu art. 22 kp. W tym miejscu wskazać należy, iż w świetle orzecznictwa SN (Wyrok z dn. 24.02.2010 r. II UK 204/09 i Wyrok z dn. 21.11.2011 r. II UK 69/11), ocena czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, ale faktyczne i rzeczywiste jej wykonywanie, której cechy są charakterystyczne dla stosunku pracy w rozumieniu art. 22 par. 1 kp. Ponadto w ostatnim z powołanych wyroków SN, wyrażony jest pogląd, iż przyznanie rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być uznane za nieważne i może być zakwestionowane przez organ rentowy. Zdaniem SN wynagrodzeni za pracę powinno być ustalone odpowiednio do rodzaju pracy, ilości, jakości i posiadanych kwalifikacji oraz być powiązane z realną możliwością wypłaty ustalonego wynagrodzenia przez pracodawcę. Odnosząc ten pogląd na grunt przedmiotowej sprawy Sąd Okręgowy, iż niezależnie od innych okoliczności zawarcia umowy o pracę, ustalone wynagrodzenie ubezpieczonej jest rażąco wysokie i niewspółmierne zarówno do kwalifikacji ubezpieczonej, jak i możliwości płatniczych pracodawcy. W tej sytuacji Sąd Okręgowy przyjął, iż umowa o pracę pomiędzy wymienionymi stronami miała charakter fikcyjny i prace w ramach tej umowy nie była świadczona i w związku z tym nie podlegała ona obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik.

Z tych względów odwołanie ubezpieczonej podlegało oddaleniu z mocy art. 477¹⁴ par. 1 kpc, jednocześnie Sąd na podstawie art. 98 par. 1 kpc zasądził od ubezpieczonej na rzecz pozwanej ZUS kwotę 60 (sześćdziesiąt) zł, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.